

Komarnicka Korpalski
Kancelaria Prawna sp. j.
ul. Śląska 20
60-614 Poznań

poznan@law24.pl
telefon +48 61 8434 030
faks +48 61 8434 029

Poznań, 19.02.2015

Koncepcja pozwu zbiorowego klientów Banku BPH SA dotyczącego klauzul walutowych w kredytach.

1. Pozew jest składany przez rzecznika konsumentów, którego reprezentuje nasza kancelaria.
2. Pozew dotyczy zasadniczo ustalenia, że dowolność ustalania kursu przeliczenia kwoty kredytu wg kursu kupna, a raty kredytu wg kursu sprzedaży banku oznacza nieistnienie bądź nieważność albo całej umowy kredytu, albo tylko klauzuli indeksacyjnej (art. 385¹§ k.c.).
3. Ustalenie nieważności całej umowy jest naszym zdaniem prawidłowym rozwiązaniem prawnym (art. 58 § 1 w zw. z § 3 k.c.)¹. Nieważność całej umowy oznaczałaby dla banku zwrot wszystkich kosztów kredytu, a dla klientów zwrot kwoty głównej kredytu. Roszczenie banku o zwrot przedawniło się w terminie 3 lat od wypłaty kredytu. W przypadku nieważności umowy kredytu, bank nie może korzystać z przywilejów egzekucyjnych, przewidzianych dla zobowiązań z ważnych umów bankowych (art. 96 i 97 pr. bank.).
4. Nieważność samej tylko klauzuli przeliczeniowej oznaczałaby obowiązek banku zwrotu nadwyżki spłat uzyskanej dotąd dzięki indeksacji walutowej. W przypadku kredytu indeksowanego oznacza to dalsze istnienie kredytu złotówkowego o kwocie kredytu w złotych wynikającą z umowy i rzeczywiście wypłaconą. W przypadku kredytu denominowanego oznacza to dalsze istnienie kredytu złotówkowego o kwocie kredytu w złotych rzeczywiście wypłaconą. W obydwu wypadkach oprocentowanie wg stawki LIBOR nie ulega zmianie.
5. W przypadku kredytu indeksowanego, zauważalna niechęć sądów do obalania całych umów (wynikająca pośrednio też z ww. wyroku VI ACa 420/11) wskazuje, że o wiele bardziej prawdopodobnym rozstrzygnięciem jest ustalenie nieważności częściowej, tj. nieważności samej tylko klauzuli przeliczeniowej.

¹. Zob. glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt. VI ACa 420/11, <http://law24.pl/328monitor-prawa-bankowego-dowolnosc-spreadow-walutowych>, M. Pr. Bank. nr 4/2013.

W takim wypadku, najbardziej prawdopodobnym rozwiązaniem jest przyjęcie, że:

zarówno przewalutowanie inicjalne, jak i „zwrotne” (z chwili spłaty raty) jest nieważne a kwotą odniesienia jest kwota inicjalna kredytu w walucie polskiej; kwoty należne bankowi są wyliczane tak, jakby to był kredyt złotówkowy bez elementu walutowego.

6. W przypadku kredytu denominowanego, wskazaną w pkt 5 niechęć sądów do obalania całych umów trzeba również brać pod uwagę również. Jednak w przypadku tych kredytów, w umowie nie ma w ogóle ustalenia kwoty kredytu – kwoty, którą klient dostaje na konto (dla odróżnienia: w kredycie indeksowanym jest to kwota w PLN). Dlatego, w przypadku kredytu denominowanego trudniej będzie bankowi i sądowi wykazać istnienie umowy w pozostałym zakresie.²
7. Powyższe argumenty stanowią zręb żądań pozwów w postępowaniu grupowym przeciwko bankowi. O ile kwestia zakazu dowolności w ustalaniu wysokości zobowiązań klienta jest właściwie przesądzona, o tyle otwarte są kwestie skutków prawnych dowolności.
8. Wygrana w procesie o ustalenie otworzy drogę do dochodzenia zwrotu konkretnych kwoty w oparciu o zasady, opisane przez sąd. Podzielenie dochodzenia roszczeń na etap ustalający i etap zasądający ma następujące zalety:
 - a) proces o ustalenie nie jest spowalniany przez żmudne ustalanie sposobów ustalania wysokości roszczeń a później wysokości samych roszczeń każdego klienta, a także – ujednociania tych roszczeń zgodnie z wymogami procedury grupowej;
 - b) w procesie o ustalenie wychodzimy od założenia, które praktycznie nie może być kwestionowane, czyli że dowolność spreadów jest zakazana; zadanie sądu jest jasno sprecyzowane i stricte prawnicze, mianowicie chodzi o odpowiedź na pytanie: jakie skutki prawne wiążą się z naruszeniem zakazu dowolności spreadów;
 - c) w procesie o zasądzenie zwrotów nadpłat, sąd będzie miał już z góry ustalony i wiążący sposób wyliczania kwot należnych klientom; w procesie nie będzie już chodzić o ustalenie „czy?”, „jak?”, lecz „ile?”.

Oczywiście wszystkich aspektów wyliczeń sąd w pierwszym procesie nie ustali. Wskaże jednak zasady, które będą w drugim procesie niepodważalne dla sądu, biegłego oraz banku.

² Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank., umowa kredytowa nie może istnieć bez sprecyzowania w umowie kwoty kredytu, do której wypłaty zobowiązany jest bank, a którą wraz z odsetkami i prowizjami klient jest zobowiązany zwrócić.

Mariusz Korpalski
radca prawny